



Jak pracują dziennikarze amerykańscy: John B. Gruel, redaktor dziennika nowojorskiego „Snu” jadąc pociągiem odbiera dla swego dziennika wiadomości za pośrednictwem radiotelefonu.

Najtańsze mieszkania na świecie.

W obecnych powojennych czasach kwestia mieszkaniowa jest jedną z najdotkliwszych bolączek. Biedni kamienicznicy skarżą się i płaczą, że muszą chodzić w butach podartych i żywić się surowymi ziemniakami, gdyż zamiast mieć dochody ze swych domów jeszcze muszą do utrzymania ich dopłacać. A lokatorzy? Szczęśliwi są ci, którzy mają mieszkanie dla samych siebie, nie potrzebując się gnieździć wspólnie z narzuconymi przez los i powszechną mizjerę mieszkaniową ludźmi obcymi, nieraz z niesympatycznymi, wrogimi i dokuczliwymi, sublokatorami, którzy we współżyciu pod jednym dachem stają się najcięższymi wrogami.

A dziś ta mizjerza mieszkaniowa panoszy się na świecie całym. I u nas, i w Niemczech i we Francji, skąd pisma paryskie co pewien czas przynoszą obrazki baraków lub namiotów, jakie stawiają sobie na placach publicznych paryżanie bezdomni, lecz zawsze pełni humoru.

W tych stosunkach europejskich istnieje jednak jeden wyjątek, oaza stanowiąca raj mieszkaniowy na ziemi. To dzielnica Fuggerowska w Augsburgu w Bawarii. W r. 1513 słynny kupiec augsburski, protoplasta naszego warszawskiego rodu Fukierów — Jakób Fuger utworzył wraz z braćmi swymi fundację mieszkaniową. Założył on w swym rodzinnym mieście Augsburgu całą dzielnicę z kilku ulic a z 53 domów złożoną, t. zw. „Miasto ubogich” albo „Fuggiernię” (Fuggerei). W każdym z domów tych mieści się po parę lub kilka mieszkań 3 pokojowych z kuchnią, wynajmowanych w myśl wskazań fundatorów uczciwym niezamożnym ludziom dożywotnie, za opłatą 4 marek 50 fenigów (czyli według obecnie „złotej marki” — za 1 dolara) rocznie.

Poza tą opłatą szczęśliwi lokatorzy nie ponoszą żadnych więcej świadczeń — tylko jeszcze zobowiązani są odmawiać codziennie jedno „Ojcze nasz”, jedno „Zdrowaś” i „Wierzę” za duszę zmarłych fundatorów.

Czyż to nie jest istotny raj mieszkaniowy?

Jak pracują dziennikarze amerykańscy.

Prasa amerykańska pod względem inicjatywy, energii i zdolności dociekania do najbardziej niedostępnych miejsc, stoi najwyżej na świecie. Ale dziennikarza amerykańskiego znamionuje jeszcze jedna cecha — niezmordowana pracowitość i umiejętność posługiwania się najnowszymi zdobyczami techniki.

— Oto na załączonej ilustracji, widzimy dziennikarza amerykańskiego, który nawet w wagonie nie przerywa swej pracy. Połączony telefonem bez drutu ze swą redakcją odbiera on w drodze instrukcje i dyktuje jednocześnie zdobyte informacje albo treść uzyskanego wywiadu. Byle tylko uprzedzić konkurentów, byle być pierwszym, który najnowsze wiadomości poda publiczności. To jest dziennikarstwo amerykańskie. Czyż nasze może się choćby z niem porównać? Nie ma ono potęmu nawet technicznej możliwości, skoro na zwykły telefon ze stolicą trzeba oczekiwać godzinami, a przesyłki, listy i zdjęcia fotograficzne — przy

obecnych zaspach śnieżnych i przerwaniu komunikacji kolejowej — po pięć dni jadą z Warszawy do Krakowa, a z zagranicy jadą — tygodniami.

Dział Grafologiczny

pod kierunkiem Inst. pismoznawstwa i psychologii stosowanej prof. Henryka Grałskiego, Kraków, ul. Batorego 25.

Pokaż jak piszesz — powiem Ci jak się spisałeś.

I. Bon grafologiczny.

Imię:

Dla otrzymania oceny grafologicznej swego charakteru należy na bonie wypisać swe imię. — Nie więcej tylko swe własne imię. Następnie należy bon wyciąć i załączysz dwa znaczki pocztowe na list, — przesłać do redakcji. Odpowiedź zamieszczona będzie w „Nowościach”.

„Nowości III.” z dnia 12 stycznia 1924 roku.

1) Mieczysław jest typem charakteru osobliwego i dziwaczego równocześnie. Jest to umysł logiczny i twórczy, ale rozprószony i fantastyczny;

uczuciowość skłonna jest do porywczosci, już ze względu na słaby stan nerwów, istnieje jednak nie codzienna muzykalność i uzdolnienie literackie. Gorzej przedstawia się strona woli, albowiem jest to charakter uparty i porywczy, ale zato też konsekwentny i jednolity.

2) Ludmiła wykazuje znane cechy niewiasty przeciętnej, gospodarczej, świadomej swych celów i swego przeznaczenia, ale też bezmyślnej, powierzchownej a oprócz tego jeszcze bardzo naiwnej. Natomiast można skonstatować dużo wrodzonych estetycznych popędów i wyraźnie się zarysowujący dobry słuch.

3) Marja wykazuje następujące cechy umysłu, uczucia i woli — (a na tych trzech elementach psychologicznych opiera się cała indywidualność człowieka!): Jest to umysł szeroki, dobrze pielęgnowany, o jasnym poglądzie na świat, o zdrowej realistycznej dążności, uwydatnia się jednak silna skłonność do rozrzutności i do próżnego reprezentowania. Cechy serca są miękkie, natomiast kierunek chcenia jest często przesadny a przecież nie należy się uświadomiony. Konstatuję dalej zdolność językową i plastyczną.

4) Tad-usz jest charakterem pod wielu względami podejrzanym. Jest to natura pesymistyczna, zgryźliwa, dokuczliwa, umysł przenikliwy, ale także podejrzliwy i negatywny. Istnieje znaczna zdolność teoretyczna i dużo wrodzonej intuicji, ale prawdopodobnie niedomagania zdrowia i kłopoty codzienne oddziaływają niepomyślnie na całokształt tego ustroju psycho-fizycznego. Trzeba by jednak to wszystko grafometrycznie i zapomocą obfitego materiału pisemnego stwierdzić.

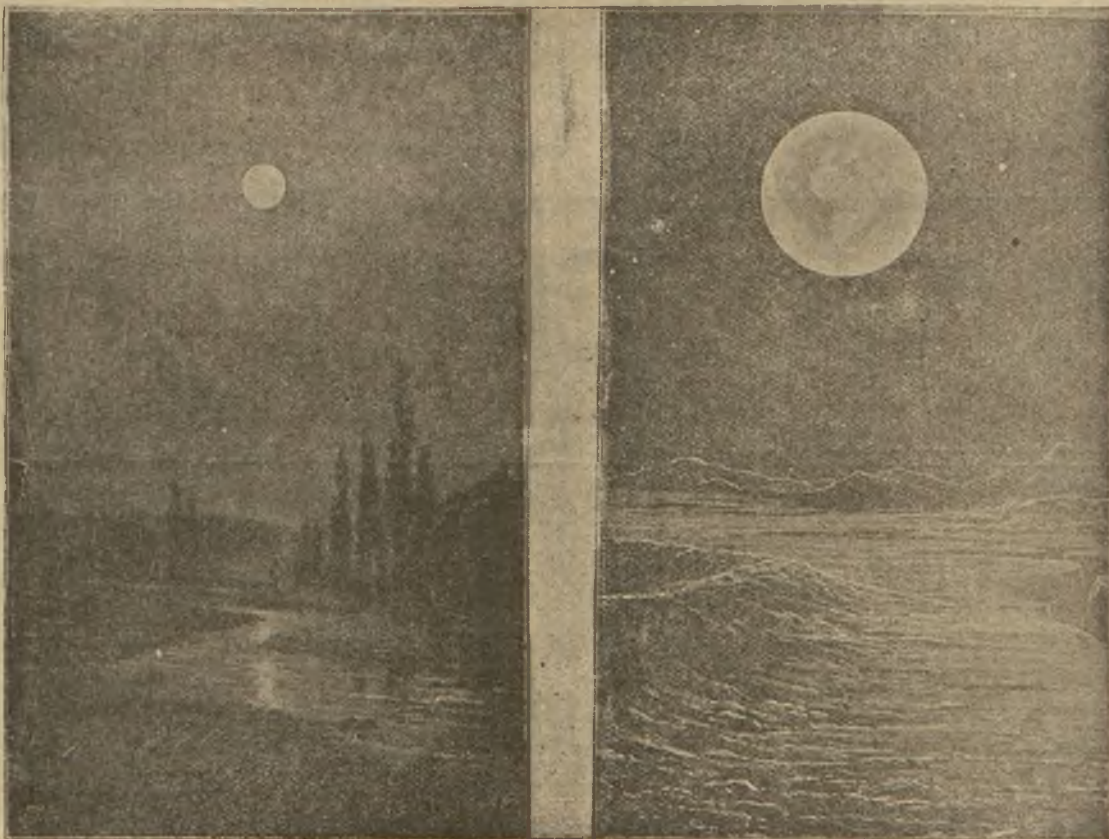
5) Janina jest charakterem wybitnie egoistycznym, w sobie zamkniętym, ale więcej wskutek niepomyślnych wpływów otoczenia i zbiegu okoliczności, niż z przyczyn usposobienia uczuciowego, które wykazuje nawet skłonność do sentymentalizmu. Też i wola kroczy po niewłaściwych torach i często się załamuje, wskutek braku opanowania formalnego i wykształcenia solidnego. W każdym razie jest to typ charakteru wartościowego i twórczego, ale nieszczęśliwego.

Dalsze ekspertyzy w następnym numerze. Ważne są tylko bony ostatniego tygodnia. Osobny ilustrowany artykuł o „Nauce i sztuce grafologicznej” rozpoczniemy wkrótce.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Ignacy Winter Łódź.

Na list z 15. XII. donosimy, że reflektujemy wyłącznie na ilustrowane artykuły z dziedziny kinematografii, które są traktowane jako płatny inserat w części redakcyjnej a nie jako artykuły redakcji. Podobną umowę zawieramy z kinoteatrami i wytwórniami filmowymi w Warszawie i Krakowie.



Księżyc i ziemia: księżyc — najpiękniejsza gwiazda nocy — widziana z ziemi.

Księżyc i ziemia: Ziemia widziana z księżyca jako najwspanialsza gwiazda na księżycowym nieboskronie.